

# MATKA MARIA LAURENCJA LONGO

RZYM, 17 WRZEŚNIA 2021 R.

PROT. N. 00585/21

## DO SIÓSTR KLARYSEK KAPUCYNEK

Moje Drogie Siostry,

Pokój Pana niech będzie z Wami!

1. Zbliżająca się beatyfikacja czcigodnej Matki Marii Laurencji Longo jest doskonałą okazją do rozpoczęcia dialogu na temat duchowej fizjonomii założycielki Waszego pierwszego klasztoru i inicjatorki kobiecej reformy kapucyńskiej, która z pewnością była naznaczona jej duchem i ideałami oraz nakreśliła «własną» specyfikę w ramach Drugiego Zakonu Franciszkańskiego.

Każdy chrześcijanin jest powołany przez Pana do wcielenia Słowa, do uczynienia

ze swojego życia misji. Jak naucza papież Franciszek, „każdy święty jest orędziem, które Duch Święty bierze z bogactwa Jezusa Chrystusa i przekazuje Jego ludowi”<sup>1</sup>. Żeby to wiedzieć, nie trzeba koniecznie rozwodzić się nad szczegółami, które mogą ulegać cieniom i słabościom<sup>2</sup>. „Tym, co należy podziwiać, jest całe jego życie, cała jego droga uświęcenia, ta jego postać, która odzwierciedla coś z Jezusa Chrystusa i która odśłania się, kiedy udaje się pojąć znaczenie tej osoby jako całości”<sup>3</sup>. Spróbujmy więc wydobyć tę «formę» świętości Matki Marii Laurencji,

<sup>1</sup> Papież Franciszek, *Gaudete et exultate, adhortacja apostolska o powołaniu do świętości w świecie współczesnym*, 21, Rzym, 2018.

<sup>2</sup> Cfr. Idem, 22. (przyp. tłum.)

<sup>3</sup> Idem, *Gaudete et exultate*, 22.



wiedząc, że także każdy z nas jest zaproszony do postrzegania całości jej życia jako misji. A także do rozpoznania tego słowa, które Bóg chce powiedzieć światu za naszym pośrednictwem<sup>4</sup>.

## I. MARIA LAURENCJA: PIELGRZYMKA I DYSPOZYCYJNOŚĆ

2. Ziemiakatalońskabyłaświadkiemnarodzin Marii Requenses, (prawdopodobnie w Lleida, w 1463 roku) w latach przejścia od średniowiecza do epoki nowożytnej. Jako młoda dziewczyna poślubiła ona Joana Llona, z którym miała kilkoro dzieci. Przez te wszystkie lata Maria była przede wszystkim żoną i matką, prowadząc ukryte życie służby i oddania w kręgu rodziny. Codzienny spokój został zburzony przez smutny fakt: próbę otrucia przez służącą, co pozostawiło Marię sparaliżowaną i w złym stanie zdrowia, z ograniczeniami ruchowymi i wielkim cierpieniem.

Tymczasem w drugiej połowie XV wieku kształtowała się jedność terytorialna Półwyspu Iberyjskiego pod panowaniem królów „katolickich”. Korona hiszpańska dominowała na morzach, znajdując nowe horyzonty ekspansji na ziemiach amerykańskich. Natomiast w basenie Morza Śródziemnego hiszpańska władza dotarła do Sardynii, a następnie do królestwa Neapolu w południowych Włoszech. Joan Llona został wysłany do Neapolu, aby towarzyszyć królowi

jako regensowi i służyć w jego kancelarii. Przeniósł się tam z całą rodziną, której nazwisko, pod wpływem języka włoskiego, przyjęło brzmienie Longo.

Serce Marii uczy się w tych latach z miłością cierpieć ograniczenia związane z chorobą i opuszczeniem ojczystej ziemi. Kilka lat później śmierć męża postawi ją w jeszcze trudniejszej sytuacji, owdowiała, niepełnosprawną i niesamodzielną.

3. W kontekście religijnym tamtych lat można było odczuć napięcie między krytyką instytucji kościelnych z powodu ich deformacji a inspiracją do ewangelicznych zmian i reform. Przedtrydenckie środowisko katolickie było bogate w inicjatywy, świeckie przywództwo i wybitne kobiety, które żyły pełnią swojej wiary poprzez różne posługi na rzecz najuboższych oraz głęboką mistykę intymnej modlitwy<sup>5</sup>. W roku 1509 Maria odbywa upragnioną pielgrzymkę: odwiedza Święty Dom nazaretański w Sanktuarium w Loreto. Tam właśnie dokonuje się nadzwyczajne jej uzdrowienie za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny: cud, który przywraca zdrowie i sprawność ruchową... Dzieje się o wiele więcej! W Domu, gdzie dokonało się «Tak!», w otoczeniu tych samych murów, które były świadkami «Fiat!» Matki Pana, Duch Święty znów działa cuda, znajdując w tej drugiej Marii dyspozycyjność i przyjęcie. Zmienia imię na Maria Laurencja, łącząc swoją osobę z tym duchowym wydarzeniem w Loreto. Odtąd jej nowym strojem stał

<sup>4</sup> Cfr. Idem, *Gaudete et exultate*, 23-24.

<sup>5</sup> Przykłady wielkich postaci kobiecych okresu przedtrydenckiego to m.in: Św. Katarzyna Fieschi z Genui (1447-1510); Św. Aniela Merici (1474-1540) czy też królowa Izabela Kastyljska (1451-1504).

się franciszkański habit tercjarski, a jej nową misją, całkowite oddanie się ubogim i chorym.

4. Najbardziej potrzebujący mieszkańcy Neapolu znajdowali w tej kobiecie znak miłującej pociechy Boga Ojca, a ona sama z biegiem lat nauczyła się odkrywać oblicze Chrystusa w każdym ubogim, oddając się im bezgranicznie, materialnie i duchowo. Idąc drogą solidarności, uznała to miasto za swoją nową ojczyznę. W miarę upływu czasu Pan poprosił ją, aby zrobiła kolejny krok w tej pielgrzymce dyspozycyjności: zainicjowanie i kierowanie dziełem pomocy stałej i organicznej. W tym właśnie czasie pojawił się Ettore Vernazza, owdowiały notariusz, który poświęcił swoje życie i majątek opiece nad potrzebującymi, zakładając pierwszy „Szpital dla nieuleczalnie chorych” w Genui. Vernazza założył potem podobne dzieło w Rzymie i udał się do Neapolu z takim samym zamysłem. Swoją nieustępliwą wytrwałością przekonał Marię Laurencję, by zrealizowała to marzenie. Przyjęła to zadanie w duchu wiary, świadoma swoich ograniczeń, po tym jak podczas Mszy Świętej uświadomiła sobie zaproszenie Pana, by jeszcze bardziej kochać Go w ubogich nieuleczalnie chorych. Szpital w Neapolu został zorganizowany, zarządzany i zabezpieczony z całym oddaniem błogosławionej Matki: ofiarowała ona swoje siły, by opiekować się chorymi, zachęcała wolontariuszy i współpracowników do służby i starała się uwrażliwiać bogatych na konieczność

solidarności z najuboższymi. Wraz z nią wiele kobiet szlchetnego rodu zostało wielkimi dobrodziejkami dzieła i zaangażowało się w osobistą opiekę nad chorymi.

Pierwsi bracia kapucyni, którzy przybyli do Neapolu, zostali zakwaterowani w szpitalu i poświęcili się opiece nad „nieuleczalnie chorymi”, podczas gdy przygotowywano im miejsce do zamieszkania na stałe. To samo spotkało ojców teatynów, gdy ze św. Kajetanem na czele przybyli do miasta.

5. Kiedy dzieło się umacniało, a siły fizyczne Marii Laurencji słabły, w jej sercu zrodziło się nowe, silne pragnienie pielgrzymki, by zmierzać do celu ostatecznego. Pragnęła odwiedzić Ziemię Świętą, „aby oddać cześć cennym zabytkom skąpanym we krwi Odkupiciela”. Pragnienie to uległo jednak przemianie, gdy odkryła, że Bogu bardziej miłe było pozostanie w Neapolu i „poświęcenie klasztoru dziewic pod patronatem i imieniem Świętej Maryi Jerozolimskiej”<sup>6</sup>. Szybko zebrała grupę kobiet, które pragnęły radykalnego oddania się modlitwie i samotności, i zaczęły wspólnie odmawiać Boskie Oficjum. Wspomagana duchowo przez św. Kajetana, pomimo ograniczeń wynikających z choroby i wieku, Maria Laurencja zabrała się do pracy i w 1535 r. uzyskała bullę papieską zatwierdzającą nowy klasztor „Mniszek Trzeciego Zakonu św. Franciszka według Reguły św. Klary”<sup>7</sup>. Pierwszym

<sup>6</sup> Giuseppe Silos, *Dell'histoire della Religione de' Chierici Regolari dalla sua prima fondazione, Napoli, Biblioteca nazionale*, 165r, in: Vincenzo Criscuolo, *“Maria Lorenza Longo e il monastero delle cappuccine di Napoli nell'annalistica teatina tra cinque e seicento”, Convegno di studi Fonti Storiche della Ven. Maria Lorenza Longo, Nola, 2007.*

<sup>7</sup> Papież Paweł III, *Bulla "Debitum pastoralis officii"*, 19 lutego 1535.

miejszem zamieszkania wspólnoty były pomieszczenia samego szpitala.

Maria Laurencja postanowiła zadbać o przyszłość klasztoru, dając normy i wskazówki oparte na Regule św. Klary, Konstytucjach św. Kolety i reformatorskim doświadczeniu kapucynów. Zadbała o to, by nadać solidne ramy instytucjonalne różnym aspektom prawnym fundacji, starając się o odpowiednie dokumenty papieskie. W następnym roku otrzymała pozwolenie na zwiększenie liczby siostr do trzydziestu trzech, co jest wymownym symbolem wspólnoty, która pragnie przeżywać swoje doświadczenie ziemskich tajemnic lat Pana Jezusa<sup>8</sup>.

Wreszcie papież wyda motu proprio uznające klasztor Najświętszej Maryi Panny Jerozolimskiej za klasztor Zakonu Świętej Klary, w którym jej pierwsza reguła jest przestrzegana „w najściślejszy sposób”, i postanawiając, że „bracia z Zakonu Świętego Franciszka, zwani kapucynami” będą kapelanami i wizytatorami *in perpetuo*<sup>9</sup>.

6. Błogosławiona Matka zakończyła swoją ziemską pielgrzymkę najprawdopodobniej w 1539 r., docierając do upragnionego niebiańskiego Świętego Miasta, pozostawiając głębokie ślady osobistego świadectwa oddania się Bogu, fundamenty miłosierdzia, wyrażone w dziele Szpitala dla nieuleczalnie chorych, a przede wszystkim jasny punkt wyjścia z rzetelnymi ramami prawnymi nowego dzieła, które stało się Zakonem

Klarysek Kapucynek i wielu kobietom zapewniło sprzyjającą przestrzeń do życia kontemplacyjnym duchem reformy.

W następnych dziesięcioleciach powstawały klasztory, w których mieszkały grupy kobiet pragnących surowego życia kontemplacyjnego. Niektóre z ich założycielek zostały zapamiętane jako święte, a wiele innych pozostało anonimowych. Niektóre fundacje były zaplanowane i dobrze przygotowane, ale powstawały również i inne, będące raczej spontanicznymi inicjatywami lub owocem przekształcenia się grup tercjarek, które określiły się jako kapucynki. W kontekście stulecia reform, wielkich ruchów w Kościele, nowych zgromadzeń i instytucji, a następnie struktur powstałych po Soborze Trydenckim, mniszki kapucynki wniosły swój wkład poprzez ścisłą klauzurę, prostotę i surowość w poszukiwaniu oblicza Boga, skupienie się na tym, co istotne, odkładając na bok to, co zbędne i wyszukane. Zaświadczyły o umiłowaniu ogołocenia krzyża. Ich wielki wkład w reformę Kościoła polegał na powrocie do korzeni i wytrwaniu przy nich.

Na ogół wspomniane fundacje nie odnosiły się bezpośrednio do postaci Marii Laurencji Longo, ale do formy życia, którą ona zapoczątkowała i sposobu zachowywania Reguły klariańskiej. W rzeczywistości jej rola nie była misją założycielki przedstawianej jako przykład realizacji charyzmatu, ale raczej potężnym narzędziem Opatrzności dla podjęcia pierwszego kroku na drodze,

<sup>8</sup> Papież Paweł III, *Breve "Alias nos"*, 30 kwietnia 1536.

<sup>9</sup> Papież Paweł III, *Motu proprio "Cum Monasterium"*, 10 grudnia 1538.

po której podążał zastęp wielkich kobiet, kontynuujących i pogłębiających ten charyzmat aż po dzień dzisiejszy.

## II. TOŻSAMOŚĆ UBOGICH SIÓSTR KAPUCYNEK

7. Jakie jest słowo, które Bóg chce przekazać światu poprzez klaryski kapucynki, kontynuujące inspirację błogosławionej Matki Marii Laurencji, właśnie dzisiaj, wobec powszechnej zmienności świata?

Ponad 50 lat, jakie upłynęły od Soboru Watykańskiego II, przyniosło wielki ruch odnowy w dwóch kierunkach: w powrocie do pierwotnych źródeł charyzmatu i w krytycznym dialogu z dzisiejszym światem<sup>10</sup>. Wasze obecne Konstytucje są tego wspaniałym dowodem. Wraz z innymi gałęziami Drugiego Zakonu Franciszkańskiego pogłębiłyście znajomość pism, historii, a zwłaszcza ponownej oceny i studium Reguły św. Klary<sup>11</sup>. Wasza tożsamość Sióstr Ubogich jest teraz wyraźniejsza i bardziej świadoma.

Samo Magisterium Kościoła wniosło wielki wkład w swoich ostatnich wypowiedziach na temat życia kontemplacyjnego, które nie jest już przedstawiane jako doskonała i pewna droga konsekracji, ale jako szczególnie doświadczenie aspektu, który należy do całego Kościoła i jest rozumiany w odniesieniu do świętego ludu Bożego: „Wspólnoty (...) kontemplacyjne (...) nie proponują doskonalszej realizacji

*Ewangelii, lecz wprowadzając w życie wymogi chrztu, stanowią instancję rozeznania i wezwania do służby całemu Kościołowi: znak, który wskazuje drogę, dążenie; który przypomina całemu ludowi Bożemu pierwszy i ostateczny sens tego, czym on żyje*”<sup>12</sup>. Wasza tożsamość w łonie Kościoła jest dzisiaj bardziej przejrzysta i znacząca.

8. A jakie jest proprium kapucynek pośród osób kontemplacyjnych i w samej rodzinie klariańskiej? Co stanowi ten charakterystyczny akcent, który od początku wyznaczał rozwój i ekspansję klasztorów? Jakie jest wreszcie duchowe oblicze Waszego Zakonu?

Wasze Konstytucje zawierają piękne i proste sformułowanie, które pozwolę sobie przytoczyć w całości: *Nasz Zakon Klarysek Kapucynek zachowuje Regułę świętej Klary, potwierdzoną przez Innocentego IV, według ducha reformy przeprowadzonej przez czcigodną Laurencję Longo i zatwierdzonej przez Pawła III bullą „Debitum pastoralis officii” z dnia 19 lutego 1535 r. Posłuszne naszemu szczególnemu powołaniu, pragniemy całkowicie zachować treść Reguły świętej Matki Klary jako sposobu naszego życia, według prawdziwego ducha tejże Reguły, który zawsze był żywotny w naszym Zakonie. Wypływa ona z Ewangelii i pobudza do życia ewangelicznego, wskazując nam „drogę*

<sup>10</sup> Cfr. Sobór Watykański II, „*Perfectae caritatis*” Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego, 2.

<sup>11</sup> Wśród wielu cennych projektów badawczych prowadzonych przez specjalistów warto wymienić szczególnie opracowanie zbiorowe Klarysek z Umbrii: Federazione Santa Chiara d'Assisi delle Clarisse dell'Umbria-Sardegna, *Il Vangelo come forma di vita*. In ascolto di Chiara nella sua Regola, Edizioni Messaggero, Padova, 2007.

<sup>12</sup> Papież Franciszek, „*Vultum Dei Quaerere*” Konstytucja Apostolska o żeńskim życiu kontemplacyjnym, 4, Rzym, 2016.

*prostoty, pokory i ubóstwa". Przez nią przyswajamy sobie „Sposób życia oraz wzór świętej jedności i najwyższego ubóstwa, który do zachowania przekazał słowem i pismem błogosławiony Ojciec, święty Franciszek” samej Klarze i jej siostram. Przeto, aby okazać wierność pierwotnemu duchowi i stałej tradycji naszego Zakonu, miejmy przede wszystkim upodobanie w ustawicznej kontemplacji Boga i oddawaniu Mu chwały w milczeniu i samotności; oddajmy się całkowicie Chrystusowi w miłości i duchowym umartwieniu; troszczmy się o siostrzaną przyjaźń szczerze i samorzutnie; prowadźmy życie prawdziwie ubogie i surowe, aby ono było dla nowoczesnego społeczeństwa znakiem prorockim; usilnie współdziałajmy z całym Kościołem i dbajmy o biednych i ułomnych, idąc za wzorem świętych współsióstr, zwłaszcza świętej Weroniki Giuliani<sup>13</sup>.*

9. Jakże konieczne jest zgłębienie tych pięknych i bogatych wyrażeń, i ubogacenie się jasną refleksją nad tożsamością i duchową fizjonomią Waszego Zakonu. W tej postawie dialogu z Wami, proponuję wybór niektórych tekstów z naszej *Ratio Formationis*, które mówią nam o *proprium*, do którego kultywowania jesteśmy zaproszeni jako Bracia Mniejsi Kapucyni i które mogą być także dla Was bodźcem inspirującym:

„Kapucyńska Reforma starała się na nowo zinterpretować franciszkańską formę życia. Jej tajemnicą jest nieustanny

powrót do brata Franciszka, *forma minorum*, nie po to, aby dosłownie powtarzać jego doświadczenia, lecz aby w nowych kontekstach kulturowych odtwarzać jego autentyczne intuicje. Wierność i kreatywność stanowią klucz w ściślejszym naśladowaniu i intensywniejszym umiłowaniu Jezusa. Mając zawsze przed oczyma Regułę i Testament św. Franciszka, kapucyni starają się powrócić do prostszego życia, w miejscach odosobnionych, a jednocześnie nieoddalonych od ludzi, mieszkając w domach prostych, które nie ograniczają wolności, poszukując ciszy, która umożliwia słuchanie we wspólnocie słów Ewangelii i wprowadzanie ich w życie w służbie maluczkim<sup>14</sup>.

„Kontemplacyjne spojrzenie Boga spoczywa na ubogich sercem, na znękanych, na tych, którzy nic nie mają, na łaknących i spragnionych sprawiedliwości, na miłosiernych, na czystych sercem, na pracujących dla pokoju i na prześladowanych z powodu dobra. Kontemplować, oznacza pragnąć nauczyć się spojrzenia Boga, dostrzegając to, czego inni nie ośmielają się widzieć. Kto słucha głosu Boga, przygotowuje ucho, aby słuchać wołania ubogich. Kapucyńska Reforma rodzi się z głębokim pragnieniem powrotu do pustelni i miejsc odosobnionych, ułatwiających spotkanie z Jezusem ubogim i ukrzyżowanym, gdzie milczenie przemienia się w służbę i pociechę dla dotkniętych zarazą, a kontemplacja staje się współczuciem<sup>15</sup>”.

<sup>13</sup> *Konstytucje Zakonu Mniszek Klarysek Kapucynek*, 3, Rzym, 1986.

<sup>14</sup> *Ratio Formationis OFMCap* n. 57, Rzym, 2020.

<sup>15</sup> *Ratio Formationis OFMCap* n. 69, Rzym, 2020.

„Jezus przedstawia nam Boga, który lubi stawać się małym i objawiać się ludziom maluczkim i prostym. To na krzyżu, tajemnicy objawienia małości Boga, miłość prawdziwie się realizuje w całkowitym wyzuciu i bezwarunkowym oddaniu siebie. To jest podstawa dla stawania się mniejszym. Chodzi o jakość, nie o ilość, co z kolei nadaje formę naszym pragnieniom, demaskując pokusę bycia wielkim i dokonywania rzeczy wielkich. Franciszek w ludziach ubogich i naznaczonych krzyżem, odkrywa sztukę budowania bezinteresownych relacji i nowego sposobu patrzenia na świat, skoncentrowanego na tym, co najistotniejsze. Podążając w tym samym kierunku, Kapucyńska Reforma potrafi umiejętnie połączyć skromność z poszukiwaniem tego, co istotne”<sup>16</sup>

„Kapucyńska Reforma nie jest tylko faktem historycznym z przeszłości, lecz jest życiową postawą będącą częścią naszej charyzmatycznej tożsamości. Pragnienie nieustannej odnowy zachęca do patrzenia w przyszłość, unikając tęsknoty za przeszłością i akceptując ryzyko niesione przez zmierzanie w kierunku jeszcze nienapisanej przyszłości. W obliczu głębokich przemian społecznych chrześcijańską odpowiedzią nie jest lęk zamykający nas w fałszywej i złudnej pewności tradycjonalizmu; przeciwnie, jedynie wiara i zaufanie mogą nam pomóc w odnalezieniu właściwej drogi. Jesteśmy zaproszeni do powstania i wyruszenia w drogę, aby rozpoczynać wciąż od nowa, z Ewangelią i intuicją Franciszka i Klary w sercu”<sup>17</sup>

10. Kontemplując piękno «formy», która w całości wyłania się z misji Błogosławionej Matki Marii Laurencji Longo, odnosimy wrażenie, że w swojej drodze życiowej, w swoich różnorodnych doświadczeniach i dziełach, w swoim głębokim poczuciu pielgrzymowania i w dyspozycyjności, intuicyjnie żyła samym jądrem reformy kapucyńskiej i stała się posłusznym narzędziem w rękach Boga, aby realizować Jego projekt, otwierając drogi ku przyszłości.

Prośmy Ojca Miłosierdzia, aby jej beatyfikacja stała się zachętą do wcielania tego Słowa, które Bóg chce ogłaszać dzisiejszemu światu, otwierając nas, posłuszne narzędzia działania Pana, na ufność Temu, do którego należy przyszłość.

Za wstawiennictwem św. Franciszka, św. Klary i niedługo już błogosławionej Marii Laurencji:

*Niech Pan was błogosławi i strzeże,*

*Niech wam okaże Oblicze swoje  
i zmiłuje się nad wami,*

*Niech spojrzy na was z łaskawością  
i obdarzy was swoim pokojem.*



BR. ROBERTO GENUIN  
MINISTER GENERALNY OFMCAP

RZYM, 17 WRZEŚNIA 2021 R.  
W ŚWIĘTO STYGMATÓW  
ŚWIĘTEGO OJCA FRANCISZKA

<sup>16</sup> *Ratio Formationis OFMCap* n. 67, Rzym, 2020.

<sup>17</sup> *Ratio Formationis OFMCap* n. 73, Rzym, 2020.